

Jakub Sławek

## **RADA WSPÓŁPRACY PAŃSTW ZATOKI - JAKA PRZYSZŁOŚĆ PO ARABSKIEJ WIOŚNIE?**

### **Rys historyczny**

Rada Współpracy Państw Zatoki (RWPZ, ang. Gulf Cooperation Council) została powołana 4 lutego 1981 r. na spotkaniu szefów dyplomacji sześciu państw Zatoki w Rijadzie. Traktat założycielski mówi, że celem Rady jest koordynowanie, integrowanie oraz budowanie więzi pomiędzy państwami członkowskimi we wszystkich dziedzinach w celu osiągnięcia jedności<sup>1</sup>. Powszechna jest również opinia, że powstanie Rady było reakcją arabskich państw Zatoki Perskiej na rewolucję islamską w Iranie, która wyniosła do władzy szyickich ajatollahów w 1979 r.<sup>2</sup>, ale również, chociaż z pewnością w mniejszym stopniu, odpowiedzią na wydarzenia w Afganistanie i początek radzieckiej ofensywy w tym państwie. Kontekst bezpieczeństwa pozostaje dla Rady jednym z filarów budowania i dążenia do jedności. Dowodem tego jest utworzenie w 1984 r., a zatem zaledwie trzy lata po utworzeniu Rady, tzw. *Peninsula Shield Force*, będącej wspólną strukturą wojskową złożoną z żołnierzy wszystkich państw Rady<sup>3</sup>. Ponadto na przestrzeni ostatnich dwudziestu

---

<sup>1</sup> Artykuł IV Karty Rady Współpracy Państw Zatoki. Tekst dostępny na: [www.gcc-sg.org](http://www.gcc-sg.org) [14.03.2013]. Członkami Rady są: Arabia Saudyjska, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt, Bahrajn i Oman. Zob. więcej: R.K. Ramazani, *The Gulf Cooperation Council: Record and Analysis*, Charlottesville 1998.

<sup>2</sup> S. Lee, *The Second Iranian Revolution: Why Iran's Modern Radicalism Should Ease US Fears*, [www.stanford.edu/group/sjir/pdf/Iran\\_REAL\\_final.pdf](http://www.stanford.edu/group/sjir/pdf/Iran_REAL_final.pdf) [06.06.2014].

<sup>3</sup> Zob.: [www.globalsecurity.org/military/world/gulf/gcc.htm](http://www.globalsecurity.org/military/world/gulf/gcc.htm) [07.06.2014];

lat w regionie Zatoki doszło do co najmniej trzech międzynarodowych lub transgranicznych konfliktów zbrojnych, w których siły wojskowe Rady lub jej zaplecze logistyczne zostały wykorzystane<sup>4</sup>.

Warto zauważyć, że w okresie zimnej wojny państwa RWPZ należały do bloku zachodniego, poza Jemenem Południowym, w którym do 1975 r. promowana była ideologia komunistyczna. Ważniejsze jednak było to, że jednym z fundamentów polityki zagranicznej Arabii Saudyjskiej, najbardziej wpływowego członka Rady, była strategiczna współpraca ze Stanami Zjednoczonymi zapoczątkowana w 1945 r.<sup>5</sup> Państwa arabskie Zatoki Perskiej znalazły się więc po zimnej wojnie w zwycięskim obozie. Sojusz i współpraca z USA spowodowały też, że ten region w porównaniu z innymi państwami arabskimi, jak Algieria, Egipt czy Libia, które swój rozwój związały ze współpracą z blokiem wschodnim, znalazł się w znacznie lepszej sytuacji gospodarczej i geopolitycznej<sup>6</sup>.

Współcześnie Rada pozostaje jedynym ponadnarodowym regionalnym organizmem politycznym zrzeszającym kilka państw arabskich, który ma realne wpływy i sygnalizuje aspiracje do odgrywania rosnącej roli na forum międzynarodowym. Jednocześnie jak wiele innych organizacji jest targana wewnętrznymi konfliktami, co uzasadnia pytanie o jej przyszłość i rolę w regionie.

## Źródła jedności państw RWPZ

Współczesne państwa RWPZ dziedziczą plemienny tradycje organizacji politycznej, którym obca była idea państwa jako scentralizowanej struktury. Społeczeństwa Półwyspu Arabskiego musiały dostosować się do funkcjonowania w ramach państwa. Oprócz Arabii Saudyjskiej, która powstała w obecnych granicach w 1929 r., pozostałych pięć państw uzyskało niezależność w latach 60. i 70. XX w. Zatem idea powołania ponadnarodowej organizacji powstała zaledwie dekadę lub najwyżej dwie po powołaniu do życia organizmów państwowych. RWPZ łączą zbliżone tradycje plemiennie i dziedzictwo cywilizacji islamu. Jednak islam w państwach regionu Zatoki Perskiej nie jest homogeniczny. Wahhabizm Arabii Saudyjskiej i Kataru wraz z jego wzorcami kulturowo-obyczajowymi nie obejmuje Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kuwejtu, zaś ibadyzm w Omanie jest w kierunku w islamie unikatowym w skali całego regionu. Mimo to można powiedzieć, że islam jest

---

news.com/article/20131226/DEFREG04/312260016/Saudi-Minister-GCC-Set-Up-Force-100-000 [07.06.2014]; [www.csis.org/files/publication/120518\\_Gulf\\_Military\\_Balance\\_2012.pdf](http://www.csis.org/files/publication/120518_Gulf_Military_Balance_2012.pdf) [25.09.2014].

<sup>4</sup> Wojna iracko-irańska 1979–1989, I wojna w Zatoce w sierpniu 1990, II wojna w Zatoce lub tzw. inwazja na Irak, w marcu 2003. Więcej nt. relacji Iranu z Irakiem: D. Hiro, *The Longest War: the Iran-Iraq Military Conflict, 1989*; nt. II wojny w Zatoce: [www.economist.com/news/books-and-arts/21573530-scholarly-analysis-effect-war-iraq-and-its-neighbours-decade-regret](http://www.economist.com/news/books-and-arts/21573530-scholarly-analysis-effect-war-iraq-and-its-neighbours-decade-regret) [28.09.2014]; nt. relacji Iranu z RWPZ: [www.iranprimer.usip.org/resource/iran-and-gulf-states](http://www.iranprimer.usip.org/resource/iran-and-gulf-states) [29.09.2014].

<sup>5</sup> M. Al-Rasheed, *Historia Arabii Saudyjskiej*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2011.

<sup>6</sup> J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, s. 341–351.

czynnikiem najsilniej definiującym tożsamość społeczną i polityczną społeczeństw i państw RWPZ. Najlepiej tę tezę potwierdzają ustawy zasadnicze lub tzw. prawa podstawowe poszczególnych członków Rady. Arabia Saudyjska, Bahrajn i Oman wprost wpisują islam i arabskość (ar. *uruba*) jako źródło tożsamości i stanowionych praw<sup>7</sup>.

Tradycja i systemy polityczne są kolejnym fundamentem łączącym państwa Rady. Wszystkie bowiem wyrosły z plemiennych struktur protopaństwowych, jakimi były szejkanaty w okresie przed powstaniem na tym terenie państw. Wszystkie państwa członkowskie RWZP są monarchiami dziedzicznymi, w których władza jest sprawowana przez rody i rodziny. Państwa Rady mają zbliżoną strukturę gospodarek, które w znacznej mierze są zależne od wpływów ze sprzedaży surowców energetycznych. Państwa Rady posiadają ok. 40% potwierdzonych światowych zasobów ropy naftowej oraz ok. 23% zasobów gazu. W 2013 r. państwa członkowskie Rady wytworzyły łączne PKB w wysokości przekraczającej jeden trylion dolarów<sup>8</sup>. Podobna struktura gospodarek tychże państw sprawia również, że stoją one przed niemalże jednakowymi wyzwaniami. Do najważniejszych należy wysoki przyrost naturalny, co oznacza konieczność tworzenia nowych miejsc pracy, a kolejnym wyzwaniem jest konieczność zmniejszania zależności budżetów państwowych od eksportu węglowodorów przy jednoczesnym zwiększonym wewnętrznym zapotrzebowaniu na energię i wodę. Trzecim wyzwaniem jest utrzymanie stabilności politycznej i bezpieczeństwa w coraz bardziej niestabilnym regionie.

Nawet pobieżne porównanie wskaźników geograficznych, demograficznych i rozwojowych państw Rady pozwala sformułować konkluzję, że w ramach tej organizacji ma się do czynienia z dominacją jednego państwa – Arabii Saudyjskiej<sup>9</sup>. Wskazują na to dane o powierzchni, liczbie ludności, zasobach naturalnych i gospodarce. Dominacja Arabii Saudyjskiej uwidacznia się na forum obrad i w praktyce politycznej. Trudno wskazać na jakikolwiek problem, w którym Arabia Saudyjska nie byłaby jedną ze stron.

## RWPZ a Arabska Wiosna

Naczelna pozycja Arabii Saudyjskiej w RWPZ jest zjawiskiem naturalnym i wynika z faktu jej ogólnej roli i znaczenia w świecie muzułmańskim, ale również pro-

---

<sup>7</sup> Zob. więcej: *Madżlis at-taawun li-duwal al-halidż al-arabi – kadaja al-rahin wa asila al-mustakbal* [Rada Współpracy Państw Zatoki – problematyka obecna oraz spojrzenie w przyszłość], s. 23–27, praca zbiorowa, Liban 2008.

<sup>8</sup> Economist Intelligence Unit, *The GCC in 2020 Resources for the future*, 2010.

<sup>9</sup> Arabia Saudyjska zajmuje obszar 2,150 mln km kw., zamieszkują ją 30 mln ludzi, a dzienne wydobycie ropy naftowej to ok. 9,5 mln baryłek. Dla porównania, cały obszar RWPZ zajmuje nieco ponad 2,5 mln km kw., zamieszkuje go łącznie ok. 43 mln ludzi, a wydobycie kształtuje się na poziomie 17 mln baryłek dziennie. Zob.: [www.bp.com/content/dam/bp/pdf/Energy-economics/statistical-review-2014/BP-statistical-review-of-world-energy-2014-oil-section.pdf](http://www.bp.com/content/dam/bp/pdf/Energy-economics/statistical-review-2014/BP-statistical-review-of-world-energy-2014-oil-section.pdf) [30.06.2014].

wadzenia przez nią globalnej polityki. Królestwo jest jedynym państwem arabskim będącym członkiem grupy G20, do której należą tylko dwa inne państwa muzułmańskie (Turcja, Indonezja)<sup>10</sup>. Dodatkowo zmiany w świecie arabskim powstałe w wyniku wydarzeń Arabskiej Wiosny *de facto* wzmocniły samą Arabię Saudyjską, ale również pozycję poszczególnych państw RWPZ. Nie oznacza to, że fala społecznego niezadowolenia społecznego ominęła region Zatoki Perskiej, jednakże skala wydarzeń i tym samym ich efektów jest nieporównywalnie mniejsza niż w Afryce Północnej. Trzy państwa RWPZ – Bahrajn, Oman, Arabia Saudyjska – doświadczyły fali niezadowolenia społecznego. Poza Bahrajnem, w pozostałych dwóch państwach, nie przybrała one gwałtownej formy i co istotne – nie była wymierzona w konkretne osoby z kręgu elity władzy. Pozostałe państwa – Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Katar, nie zetknęły się z problemem przejawów sprzeciwu społecznego na swoim terytorium.

Państwa regionu Zatoki Perskiej, zaskoczone skalą manifestacji w Afryce Północnej, podjęły prewencyjne środki polegające w znacznej mierze na wprowadzeniu szeregu ustaw o charakterze prosocjalnym i przekazaniu społeczeństwu pokaźnych sum pieniędzy w charakterze jednorazowego dofinansowania domowych budżetów<sup>11</sup>. Mimo że ich reakcja na pojawiające się symptomy Arabskiej Wiosny była niemalże identyczna, to odzwierciedliła skalę problemów i wyzwań, z którymi poszczególne państwa muszą się zmierzyć. Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Katar wprowadziły prosocjalne programy nie znajdując się nawet w obliczu ewentualnego wybuchu społecznego gniewu. Omańskie demonstracje ze stycznia 2011 r. być może najlepiej odzwierciedlają charakter żądań społeczeństw Zatoki. Hasło, które zrodziło się w Afryce Północnej i stało się powszechne w trakcie Arabskiej Wiosny – „naród żąda obalenia systemu” (ar. *asz-szaab jurid iskat an-nizam*) – zostało przekształcone przez Omańczyków w slogan „naród żąda zwalczenia korupcji” (ar. *asz-szaab jurid iskat al-fisad*)<sup>12</sup>.

Ta formuła odzwierciedla sedno fenomenu protestów społecznych w Zatoce Perskiej. Jest nim głos obywateli żądających od rodzin panujących głębszej analizy sytuacji społecznej. W żadnym z państw nie postulowano obalenia władców oraz nie kwestionowano, co w przypadku monarchii nabiera szczególnego znaczenia, praw poszczególnych dynastii do dalszego rządzenia. W żadnym momencie społecznego niezadowolenia władze Arabii Saudyjskiej oraz Sułtanatu Omanu nie były zagrożone, ani też nie stały się obiektem bezpośredniej krytyki. Paradoksalnie natychmiastowe decyzje prospołeczne i uruchomienie tzw. *rijalpolitik* spowodowało, że władcy w oczach własnych obywateli stali się mężami stanu, którzy pod-

---

<sup>10</sup> www.g20.org [20.06.2014].

<sup>11</sup> Arabia Saudyjska w lutym 2011 przeznaczyła 129 mld dolarów na cele społeczne. N. Mouline, *l'Arabie Saoudite entre revolution et contre revolution*, „Diplomatie” 2014, No. 66; *Climate of Change*, „The Economist”, July 2013.

<sup>12</sup> M. Valeri, *Une cite aux prises avec le printemps arabe*, „Moyen Orient” 2014, No. 22.

jęli słuszne decyzje w odpowiednim czasie<sup>13</sup>. Rozczarowanie społeczeństw państw Zatoki Perskiej rządami elit władzy było i nadal jest nieporównywalnie mniejsze od skali gniewu i niechęci ludności arabskiej Afryki Północnej. Tym samym zagrożenia w obu regionach wstrząsami społecznymi były i pozostają niewspółmierne. Można ocenić, że wydarzenia Arabskiej Wiosny wzmocniły legitymizację elit władzy i umocniły rody panujące w państwach RWZP. Nie oznacza to jednak, że możliwość wybuchu niezadowolenia społecznego została zażegnana.

Wydarzenia, do których doszło w Królestwie Bahrajnu na początku roku 2011 odbiegają wyraźnie od charakteru Arabskiej Wiosny w pozostałych państwach Rady. W tym najmniejszym królestwie Zatoki stały się one inspiracją do podobnego rodzaju demonstracji w regionie, do których doszło w Arabii Saudyjskiej i Omanie. Paradoksalnie w niewielkim Bahrajnie, liczącym nieco ponad 1,3 mln mieszkańców<sup>14</sup>, zginęło w trakcie starć ze służbami bezpieczeństwa ponad 100 osób<sup>15</sup>. Wybuch niezadowolenia społecznego nałożył się na specyficzną, na tle pozostałych państw Rady, konstrukcję społeczną i religijną Bahrajnu<sup>16</sup>, co w efekcie doprowadziło do interwencji wojskowej RWPZ w ramach mechanizmu *Peninsula Shield Force*<sup>17</sup>.

Stanowcza i bezprecedensowa decyzja RWPZ o wprowadzeniu wojsk do jednego z państw członkowskich jest potwierdzeniem priorytetu bezpieczeństwa i integralności terytorialnej w polityce poszczególnych członków Rady, ale również odzwierciedleniem ich obaw. Podłożem tych obaw jest z kolei wielopłaszczyznowa rywalizacja RWPZ z Iranem. Ten kontekst jest szczególnie drażliwy w przypadku Bahrajnu, ponieważ jeszcze przed uzyskaniem niepodległości w 1971 r., a następnie kilkakrotnie po wybuchu Rewolucji Islamskiej w 1979 r., Bahrajn występował w dyskursie polityków irańskich jako czternasta prowincja Iranu bądź terytorium, które oderwało się od tego państwa<sup>18</sup>. Natychmiastowa decyzja o wprowadzeniu wojsk do Bahrajnu pod parasolem *Peninsula Shield Force* była manifestacją siły przede wszystkim Arabii Saudyjskiej. Z perspektywy czasu wydaje się również, że Saudowie wraz z pozostałymi rodami panującymi w Zatoce

---

<sup>13</sup> Tego terminu używa N. Mouline, *op. cit.*, s. 68. Opisuje on politykę państw Zatoki, polegającą na transferowaniu do społeczeństw znacznych środków finansowych z budżetu państwa w sytuacji niezadowolenia społecznego, aby załagodzić potencjalne zagrożenia.

<sup>14</sup> [www.worldpopulationreview.com/countries/bahrain-population](http://www.worldpopulationreview.com/countries/bahrain-population) [05.07.2014].

<sup>15</sup> Dostępne dane nie są spójne. Najczęściej pojawiającą się liczbą oscyluje wokół 100 ofiar śmiertelnych; [www.bahrainvisualized.com](http://www.bahrainvisualized.com) [05.07.2014]; [www.bahrainrights.org/en/node/3864](http://www.bahrainrights.org/en/node/3864) [05.07.2014].

<sup>16</sup> Bahrajn jest większości zamieszkiwany przez ludność szyicką, jednakże pełnia władzy spoczywa w rękach sunnickiej dynastii Al Halifa, co jest źródłem pojawiających się okresowo poważnych napięć wewnętrznych oraz regionalnych, pomiędzy Iranem i RWPZ. Zob. więcej: A. Sfeir, *Dictionnaire geopolitique de l'islamisme*, Bayard 2009, s. 447–448.

<sup>17</sup> 14 marca 2011 oddział złożony z tysiąca saudyjskich żołnierzy Gwardii Narodowej oraz siedmiuset policjantów ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich wkroczył do Bahrajnu drogą lądową – przez most króla Fahda łączący oba państwa.

<sup>18</sup> W 1957 r. irański parlament przyjął uchwałę uznającą Bahrajn za 14 prowincję Iranu. Więcej na ten temat: [www.payvand.com/news/12/dec/1231.html](http://www.payvand.com/news/12/dec/1231.html) [08.07.2014]; [www.mepc.org/journal/middle-east-policy-archives/battle-bahrain-iranian-saudi-rivalry](http://www.mepc.org/journal/middle-east-policy-archives/battle-bahrain-iranian-saudi-rivalry) [08.07.2014].

zaskoczyli przywódców światowych, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i jednocześnie wyprzedzili ewentualne głosy krytyczne mogące wstrzymać lub opóźnić operację.

## Perspektywy stworzenia Unii Zatoki

Koncepcja przekształcenia Rady Współpracy Państw Zatoki w unię została przedstawiona na szczycie państw Zatoki w Rijadzie w grudniu 2011 r.<sup>19</sup> Stroną wnoszącą propozycję był król Arabii Saudyjskiej, Abdallah Ibn Abd al-Aziz, co dowodzi silnej pozycji, ale także ambicji tego królestwa do odgrywania roli niekwestionowanego przywódcy świata arabskiego i muzułmańskiego. Koncepcja unii jest naturalną konsekwencją zapisów artykułu IV Karty Rady Państw Współpracy Zatoki, który wprost mówi o „dążeniu do osiągnięciu jedności” przez państwa RWPZ<sup>20</sup>. Idea jednoczenia się nie jest w świecie arabskim nowa, bowiem w latach 50. i 60. XX w. podjęto dwie próby budowania ponadnarodowych organizmów państwowych, które skończyły się niepowodzeniem i rozpadem tychże organizmów<sup>21</sup>. Państwa Zatoki na drodze do utworzenia unii osiągnęły pewne symboliczne rezultaty, które wypełniają treść art. IV Karty RWPZ. Jego fundamentem zaś, jak się podkreśla, jest dążenie do jedności poprzez osiąganie coraz większej „koordynacji i wewnętrznej integracji”<sup>22</sup>.

Do tej pory państwa arabskie Zatoki Perskiej formalnie utworzyły unię celną, wspólną jednostkę wojskową (*Peninsula Shield Force*), wspólny rynek wewnętrzny oraz radę monetarną<sup>23</sup>. W pierwotnej formie wspólna waluta RWPZ (tzw. *halidzi*)<sup>24</sup> miała zostać wprowadzona do 2010 r. Oman i Zjednoczone Emiraty Arabskie oficjalnie wycofały się z prac nad tym projektem w 2006 r., a Kuwejt zajął stanowisko, z którego wynika, iż wspólna waluta to wizja niemożliwa do zrealizowania przez 2019 r. Wymiernych wyników działalności powołanych do życia ciał gospodarczych i monetarnych, które w sposób zdecydowany zbliżałyby

<sup>19</sup> 19 i 20 grudnia 2011 odbył się 32 szczyt szefów państw RWPZ.

<sup>20</sup> Zob. art. IV karty RWPZ, [www.gcc-sg.org/eng/indexfc7a.html?action=Sec-Show&ID=1](http://www.gcc-sg.org/eng/indexfc7a.html?action=Sec-Show&ID=1) [09.07.2014].

<sup>21</sup> W latach 1958–1961 istniała Zjednoczona Republika Arabska złożona z Egiptu i Syrii. W latach 1963–1965 Egipt próbował powołać do życia wraz z Syrią i Irakiem jedno państwo federacyjne. J. Zdąnowski, *op. cit.*, s. 259–260.

<sup>22</sup> A. Al-Aziz al-Uwaisak, *Idea of Gulf Union two years on*, „Arab News”, 15.12.2013.

<sup>23</sup> Plany wprowadzenia wspólnej waluty w Zatoce Perskiej sięgają lat 70., kiedy pojawiła się koncepcja „dinara Zatoki”. Więcej na ten: [www.bis.org/ifc/publ/ifcb32b.pdf](http://www.bis.org/ifc/publ/ifcb32b.pdf) [10.07.2014]; [www.iie.com/publications/wp/wp09-1.pdf](http://www.iie.com/publications/wp/wp09-1.pdf) [10.07.2014]. Arabia Saudyjska, Kuwejt, Katar i Bahrajn ratyfikowały umowę o unii monetarnej 27 lutego 2010 r. Od tego momentu uznaje się, że jest to ciało formalnie działające. Roczna wymiana handlowa pomiędzy państwami RWPZ wynosi ponad 92 mld dolarów. „Arab News”, 29.06.2014, s. 8.

<sup>24</sup> Halidzi – od arabskiego słowa *Halidż* oznaczającego zatokę. Często stosuje się jedynie to słowo na określenie Zatoki Perskiej, jako swego rodzaju elipsę.

państwa Rady do urzeczywistnienia Unii Zatoki, nie udało się dotychczas osiągnąć. To jednak nie oznacza, że organizacja, jaką jest RWPZ, poniosła klęskę na drodze do dalszej integracji. Kwestie jedności gospodarczej i militarnej, zwłaszcza tej ostatniej, zdają się być obszarami, które mogą utorować drogę do Unii, ale jednocześnie stać się zarzewiem poważniejszych nieporozumień. Obecnie koncepcja Unii Zatoki budzi u przywódców państw Rady skrajnie różne reakcje i emocje. Wśród sześciu członków Rady można wyróżnić trzy różne postawy polityczne. Arabia Saudyjska i Bahrajn pozostają zwolennikami Unii, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Kuwejt zachowują postawę ostrożną, zaś Katar i Oman wydają się nastawione negatywnie.

Jeżeli sześć państw odwołujących się do wspólnej spuścizny cywilizacyjnej, kulturowej, religijnej oraz politycznej, które po ponad trzech dekadach funkcjonowania w formule Rady, nie jest w stanie wypracować dalszej integracji w postaci Unii, to jest to poważny dowód na istnienie impasu w tej kwestii. Dzisiaj idea Unii Zatoki jest na tyle drażliwym tematem dla zainteresowanych państw, że potencjalnie może być źródłem poważnych antagonizmów w łonie RWPZ. W niektórych stolicach Rady formułowane jest pytanie o zasadności dalszej integracji. Z drugiej zaś strony stawiane jest pytanie, co czeka państwa Rady, jeśli projekt dalszej integracji zostanie porzucony.

Wymienione skrajnie różne postawy wobec unii najlepiej widać w krańcowo różnej polityce Arabii Saudyjskiej i Omanu. Rijad lansuje projekt Unii Zatoki, podkreślając że jedynie ta formuła gwarantuje stabilność konserwatywnych monarchii Zatoki oraz zapewni im bezpieczeństwo. To właśnie ta wartość wydaje się być dla domu Saudów nadrzędna wobec innych. Politycy saudyjscy podkreślają, że projektu unii w obecnej sytuacji w regionie nie należy rozpatrywać w kategoriach politycznej ekstrawagancji, lecz strategicznej konieczności<sup>25</sup>. Ponadto Rijad, poniekąd wyprzedzając ewentualne usprawiedliwione obawy o dominację Arabii Saudyjskiej ze strony pozostałych państw Rady, odwołuje się do przykładu Unii Europejskiej, w której mniejsze państwa posiadają partnerskie relacje z większymi państwami<sup>26</sup>. Arabia Saudyjska postrzega bez wątpienia Unię Zatoki w kontekście własnej szerszej polityki geopolitycznej. Warto zwrócić uwagę, że zanim została przedstawiona koncepcja Unii Zatoki w grudniu 2011 r. saudyjski monarcha w maju tego samego roku złożył zaskakującą propozycję przyjęcia do RWPZ Królestwa Maroka i Królestwa Jordanii<sup>27</sup>.

Tego rodzaju zaproszenie należy interpretować jako emanację panislamskich aspiracji Rijadu, ale również próbę zademonstrowania na skalę międzynarodową, że w świecie arabskim najstabilniejszymi i najbardziej przewidywalnymi systemami politycznymi są monarchie dziedziczne. Paradoksalne jest, że partnerzy

---

<sup>25</sup> Opinię powyższą wyraził wiceminister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, Nizar Madani, na kilka dni szczytem RWPZ w grudniu 2013.

<sup>26</sup> Zob. szerzej: M. Al-Harhi, *People of the Gulf unite*, „Arab News”, 10.12.2013, s. 3.

<sup>27</sup> Propozycja została złożona przy okazji szczytu RWPZ w Rijadzie w maju 2011.

Arabii Saudyjskiej z RWPZ bardziej spokojnie zareagowali na projekt przyjęcia Jordanii i Maroka do Rady Zatoki niż na ofertę wewnętrznej ewolucji w Unię<sup>28</sup>.

Państwem, które jednoznacznie wspiera Arabię Saudyjską w jej wysiłkach budowania Unii jest tylko Bahrajn. Powodem tego są dwa komplementarne wobec siebie czynniki. Pierwszym jest fakt, że Rijad jest gwarantem bezpieczeństwa Bahrajnu, co zostało udowodnione interwencją w marcu 2011 r. Drugim zaś jest dzielona z Arabią Saudyjską silna obawa o nieprzewidywalność polityki irańskiej w rejonie Zatoki. Nastawienie władz w Al-Manamie do Unii Zatoki najlepiej oddają słowa analityka z Bahrajnu, że „Bahrajn zarówno na poziomie rządu, jak i społeczeństwa popiera ideę federacji w Zatoce”<sup>29</sup>.

Postawę Omanu wobec Unii należy widzieć w szerszym kontekście polityki Sułtanatu w ramach RWPZ. Pozycję Omanu wobec saudyjskich nacisków na tworzenie unii można obecnie nazwać stanowczym wetem. Podczas szczytu przywódców RWPZ w Kuwejcie w grudniu 2013 r. sułtan Kabus Ibn Said wyraził stanowisko, w którym Oman sprzeciwia się dołączeniu do ewentualnej Unii Zatoki. Jeszcze dalej w swym komentarzu posunął się szef omańskiej dyplomacji, Jusuf bin Abdullah, który zagroził wycofaniem Omanu z Rady, jeżeli będą trwały naciski na utworzenie unii<sup>30</sup>. Władze w Maskacie taką postawą potwierdziły swoją ostrożność wobec wszelkich form sojuszy bądź dalszego zacieśniania współpracy i tym samym podejmowania nowych zobowiązań politycznych, z których trudno byłoby się władzom Omanu wycofać. Sułtanat jest w rodzinie monarchii Zatoki państwem najwyższej ceniącym swoją niezależność polityczną i jednocześnie starającym się utrzymać możliwie jak najszerszą neutralność. Jakkolwiek spełnienie zapowiedzi lub wręcz gróźb Omanu o wystąpieniu z Rady wydaje się być nierealistyczne, to sama ich werbalizacja wywołała poważny impas w łonie monarchii Zatoki. Mimo stanowczej reakcji Arabii Saudyjskiej na omańską postawę, zdołano osiągnąć porozumienie zakładające podtrzymanie prac na rzecz utworzenia Unii Zatoki<sup>31</sup>.

## Wewnętrzna rywalizacja

O ile kwestia różnic opinii Rijadu i Maskatu wobec Unii Zatoki jest czynnikiem spowalniającym i blokującym kolejne przekształcenia, o tyle nie jest źródłem rywalizacji pomiędzy oboma państwami i nie wpływa destrukcyjnie na Radę. Nato-

---

<sup>28</sup> C. Ryan, *Jordan, Morocco and An Expanded GCC*, [www.merip.org/jordan-morocco-expanded-gcc](http://www.merip.org/jordan-morocco-expanded-gcc) [12.07.2014].

<sup>29</sup> M. Al-Ansari, *Al-wada al-ittihadi bajna duwal al-halidz al-arabi*, „Al-Hayat”, 30.01.2014.

<sup>30</sup> [www.aljazeera.com/indepth/features/2013/12/oman-no-gulf-wide-union-us-2013121571431541941.html](http://www.aljazeera.com/indepth/features/2013/12/oman-no-gulf-wide-union-us-2013121571431541941.html) [13.07.2014]. Szczyt przywódców RWPZ w Kuwejcie, który odbył się w dniach 11–13 grudnia 2013, w znacznej mierze poświęcony był kwestii unii Zatoki.

<sup>31</sup> Były szef saudyjskiego wywiadu książę Turki Ibn Fajsal poinformował po grudniowym szczycie RWPZ, że pozycja Omanu nie powstrzyma powołania unii. Uzgodniono, że prace będą kontynuowane na poziomie szefów dyplomacji RWPZ.



miast Katar i jego polityka po 2011 r. wobec państw ogarniętych Arabską Wiosną zdaje się być już nie tylko źródłem rywalizacji między państwami członkowskimi, ale grozi poważnym kryzysem w regionie Zatoki Perskiej. Globalne ambicje Dohy<sup>32</sup> oraz wypracowanie własnej koncepcji polityczno-społeczno-ekonomicznej, polegającej na umiejscowieniu się pomiędzy konserwatyżmem Arabii Saudyjskiej a liberalizmem gospodarczym i internacjonalizmem Emiratów Arabskich, nie wpływały dotychczas negatywnie na relacje między członkami Rady i nie rodziły napięć w stosunkach z Rijadem. Z perspektywy trzech lat można twierdzić, że Katar po 2011 r. utracił jednak umiejętność zachowania neutralności politycznej. Przykładem jest jednoznaczne opowiedzenie się po stronie politycznych partii i ruchów islamskich, które doszły do władzy na fali protestów Arabskiej Wiosny<sup>33</sup>.

Dodatkowo Katar zdecydował się na fali rewolucji w świecie arabskim z 2011 r. odgrywać rolę pierwszego arabskiego państwa rzekomo promującego demokratyczne przemiany, zachowując jednocześnie na własnym terytorium system autorytarny, w którym władza spoczywa w rękach rodziny panującej. Tego rodzaju polityka nie odniosła pożądanego efektu i sprawiła, że działania Dohy zaczęto postrzegać jako przejaw politycznej hipokryzji. Jednakże to polityczne poparcie Braci Muzułmanów w Egipcie i ówczesnego prezydenta M. Mursiego oraz wspieranie ruchów politycznych spod znaku Braci w innych państwach arabskich okazało się tym elementem, który niemalże postawił Katar poza nawiasem Rady Współpracy Państw Zatoki. Wycofanie ambasadorów Arabii Saudyjskiej, Bahrajnu i Emiratów Arabskich z Dohy 5 marca 2014 r. dowodzi, że polityka Kataru stała się dla wielu pozostałych członków Rady nie do przyjęcia ze względu na to, że narażała Radę i jej członków na niebezpieczeństwo dezintegracji<sup>34</sup>. Władze w Katarze oskarżone zostały o ingerowanie w wewnętrzne sprawy tychże państw oraz o wspieranie i udzielanie schronienia osobom i organizacjom działającym na ich szkodę<sup>35</sup>. Arabia Saudyjska posunęła się w swoich ocenach o krok dalej, twierdząc wręcz, że Katar swoim postępowaniem naruszył Kartę Rady Współpracy Państw Zatoki, ponieważ nie kierował się wspólnotą interesów i jednością politycznych celów tej organizacji<sup>36</sup>.

---

<sup>32</sup> Od 2000 r. Katar zaczął angażować się w mediacje polityczne w najpoważniejszych konfliktach globalnych. Próbował m.in. negocjować w kwestii rozwiązania kryzysu Sahary Zachodniej, Darfuru oraz konfliktu granicznego pomiędzy Erytreą i Etiopią.

<sup>33</sup> Doha wsparła ruch An-Nahda w Tunezji, przeforsowała na forum Ligi Państw Arabskich zawieszenie członkostwa reżimu Kadafigo w Lidze, a na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ zabiegała o wprowadzenie strefy zakazu lotów w Libii, wysłała także własne samoloty bojowe do uczestniczenia w operacji NATO.

<sup>34</sup> W listopadzie 2013 Katar miał się nieoficjalnie zobowiązać, że zaprzestanie działalności godzącej w interesy Rady. „Moyen-Orient”, Juillet–Septembre 2014, s. 54–55.

<sup>35</sup> Arabia Saudyjska, ZEA i Bahrajn oficjalnie domagają się wydalenia z Kataru wpływowego szejka J. Al-Karadawiego i zaprzestania finansowania organizacji reprezentujących interesy Braci Muzułmanów w ich państwach.

<sup>36</sup> F. Al-Assaf, *Katar – ma adat lulua al-halidż* [Katar przestał być perłą Zatoki], „Al-Dżazira”, 25.03.2014, s. 1.

Dodatkowo Rijad zagroził konkretnymi sankcjami w postaci zamknięcia granicy lądowej z Katarom, zamknięciem przestrzeni powietrznej dla katarskich samolotów oraz innymi formami bojkotu gospodarczego<sup>37</sup>.

Przedstawione powyżej wydarzenia były najpoważniejszym kryzysem w łonie Rady od chwili powołania jej do życia. Przez krótki moment – od odwołania ambasadorów trzech państw w marcu 2014 r. do spotkania pomiędzy królem Arabii Saudyjskiej i przywódcą Kataru, szejkiem Tamimem w lipcu 2014 r. – nad Radą Współpracy Państw Zatoki zawisła groźba secesji<sup>38</sup>. Obecnie można stwierdzić, że negocjacje w kwestii kryzysu odniosły pożądany skutek i nie doszło do wprowadzenia sankcji przeciwko Katarowi, ani też nie zawieszono jego członkostwa w RWPZ. Wymownym, aczkolwiek dość niespodziewanym gestem Dohy na rzecz pojednania, było wydalenie z Kataru siedmiu wpływowych działaczy Braci Muzułmanów<sup>39</sup>.

Osiągnięty kompromis nadal pozostaje drażliwą kwestią, gdyż początkowo nie doszło do pełnej normalizacji relacji politycznych z Katarom w formie powrotu do Dohy ambasadorów trzech państw<sup>40</sup>. Z kolei, Oman i Kuwejt nie zdecydowały się na obniżenie rangi stosunków z Dohą, co umożliwiło utrzymanie otwartych kanałów dyplomatycznych do dalszych negocjacji i uniknięcia wyizolowania Kataru. Było to szczególnie istotne dla Kuwejtu, który pełnił wówczas rotacyjną prezydencję w ramach RWPZ. Mimo napięcia w relacjach z sąsiadami, Katar utrzymał swoich ambasadorów w Rijadzie, Abu Zabi i Al-Manamie.

Odczytywać to można w dwojaki sposób. Z jednej strony dowodzi niechęci władcy Kataru do pogłębiania antagonizmów i ewentualnego ryzyka zawieszenia członkostwa w Radzie. Z drugiej zaś strony jest również sygnałem, że Doha nie jest gotowa do widocznej zmiany swej dotychczasowej polityki, zwłaszcza jeżeli zmiana ta miałaby nastąpić pod presją sąsiadów. Próbując obiektywnie ocenić politykę Kataru w ramach Rady Zatoki, nie można nie zauważyć postępowania i decyzji, które są wobec siebie przeciwstawne. Najpełniej widać to właśnie na przykładzie bilateralnych relacji z Arabią Saudyjską. Z jednej strony szejek Tamim Ibn Hamad as-Sani rozpoczął panowanie od wizyty w Rijadzie<sup>41</sup>, co było jednoznacznym gestem przyjaźni i podkreśleniem roli Arabii Saudyjskiej w Zatoce Perskiej. Z drugiej strony, Doha wspiera ruchy spod znaku Braci Muzułmanów, co oznacza osłabienie fundamentów bezpieczeństwa państw członkowskich RWZP.

---

<sup>37</sup> „Moyen-Orient”, *op. cit.*

<sup>38</sup> 22 lipca 2014 doszło do niezapowiedzianej jednodniowej wizyty szejka Tamima bin Hamada Al Thani w Dżeddzie oraz niespodziewanego spotkania z saudyjskim monarchą. Szczegóły rozmowy nie zostały podane do wiadomości publicznej.

<sup>39</sup> „Arab News”, 14.09.2014, s. 1.

<sup>40</sup> Stan na 6 września 2014.

<sup>41</sup> Szejek Tamim Ibn Hamad as-Sani przejął władzę po swoim ojcu szejku Hamadzie Ibn Chalifie, który jako pierwszy władca arabski przekazał władzę abdykując na rzecz syna (25 czerwca 2013). Nowy władca złożył wizytę w Arabii Saudyjskiej w sierpniu 2013.

Należy podkreślić, że ta polityka spotkała się z szeroką krytyką nie tylko w ramach Rady Zatoki, ale również szerzej w świecie arabskim<sup>42</sup>.

Bliskie relacje Kataru z Braćmi Muzułmanami i próba lansowania tezy, że jest to organizacja o charakterze opozycyjnym, nie zdołały przekonać opinii międzynarodowej, co w konsekwencji doprowadziło do osłabienia wiarygodności ofensywnej polityki Kataru. Próbując dokonać podsumowania rywalizacji saudyjsko-katarskiej, należy zwrócić uwagę, że Katar nie zdołał wylansować siebie jako lidera RWPZ promując politykę, która nazbyt wiele odróżnia się od polityki pozostałych państw, a czasami jest sprzeczna z interesami RWPZ kwestiach bezpieczeństwa.

Kryzys wewnątrz RWPZ to nie tylko sprawa państw członkowskich tej organizacji. Stany Zjednoczone, które pozostają największym partnerem gospodarczym i wojskowym Rady Współpracy Państw Zatoki, przyjęłyby każdy rodzaj destabilizacji w tym gronie z największym niepokojem<sup>43</sup>. Stabilizacja i bezpieczeństwo w regionie Zatoki Perskiej nabrało dodatkowego znaczenia w związku tworzeniem przez Waszyngton międzynarodowej koalicji przeciwko terrorystom z Islamskiego Państwa Iraku i Syrii<sup>44</sup>.

Kryzys w łonie państw RWPZ zostało jednoznacznie zażegnane, przynajmniej w krótkiej perspektywie, na nadzwyczajnym spotkaniu, do którego doszło 16 listopada 2014 r. w Rijadzie. Najistotniejszym jego rezultatem była decyzja o powrocie ambasadorów Arabii Saudyjskiej, ZEA i Bahrajnu do Dohy oraz przeprowadzeniu szczytu Rady w katarskiej stolicy 9 grudnia 2014 r., co przed rijadzkim spotkaniem stało pod znakiem zapytania. Fakt, że rozmowom w Rijadzie przewodniczył sam król Arabii Saudyjskiej świadczył o tym, że Rijad przywiązuje wielkie znaczenie do utrzymywania i wzmacniania jedności Rady. *Post factum* widać, że w Rijadzie zdołano wypracować kompromis, który scalił państwa Rady i zapobiegł dalszej erozji stosunków między Katarzem a pozostałymi partnera-

<sup>42</sup> Irak, Jemen, Egipt po obaleniu prezydenta M. Morsiego, ale także Rosja uznały Braci Muzułmanów za organizację terrorystyczną. „The Middle East”, *GCC, Fissures in the fabric?*, May 2014, s. 12–16.

<sup>43</sup> USA posiadają w regionie Zatoki 35 tys. żołnierzy. Port w Al-Manamie jest bazą dla V Floty Stanów Zjednoczonych. Katar, Oman, Emiraty Arabskie i Kuwejt utrzymują na swoim terytorium amerykańskie bazy wojskowe. Od marca 2012 RWPZ i USA łączy Strategiczne Forum Współpracy, poświęcone problematyce bezpieczeństwa. Roczna wartość wymiany handlowej pomiędzy RWPZ i USA przekracza 100 mld dolarów. „Moyen-Orient”, Avril–Juin 2012, s. 61–65; [www.iiss.org/en/iiss%20voices/blogsections/2012-6d11/december-2012-a370/us-gcc-cooperation-b460](http://www.iiss.org/en/iiss%20voices/blogsections/2012-6d11/december-2012-a370/us-gcc-cooperation-b460) [11.09.2014]; [www.ustr.gov/about-us/press-office/press-releases/2012/september/ustr-kirk-announces-agreement-gcc](http://www.ustr.gov/about-us/press-office/press-releases/2012/september/ustr-kirk-announces-agreement-gcc) [11.09.2014].

<sup>44</sup> Najczęściej spotykanym w mediach akronimem jest ISIS – Islamic State in Iraq and Syria. Używa się także ISIL – Islamic State in Iraq and in the Levant. Arabskie media z kolei używają akronimu DASZ – Dawla islamiya fi al-irak wa asz-szam. 10 września 2014 w Dżiddzie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat uczestnictwa państw arabskich w koalicji przeciwko terrorystom w Iraku i Syrii. Do koalicji przystąpiło całe RWPZ, a także Egipt, Jordania, Irak i Liban; [www.nationaljournal.com/defense/arab-states-sign-on-to-fight-isis-european-allies-not-so-sure-20140911](http://www.nationaljournal.com/defense/arab-states-sign-on-to-fight-isis-european-allies-not-so-sure-20140911) [12.09.2014].

mi. Naturalną konsekwencją rozmów w Rijadzie była deklaracja na zakończenie szczytu RWPZ w Doha w dniach 9–10 grudnia 2014 r. Jej najważniejszym elementem, wprost dowodzącym zażegnania różnic politycznych pomiędzy Katarą i pozostałymi państwami Rady, jest wspólne poparcie polityki prezydenta Egiptu, Abdel Fattaha as-Sisiego, której celem jest „stabilizacja i rozwój państwa”.

## Stosunki z Iranem

Iran i jego polityka w regionie Zatoki Perskiej pozostaje dla Rady Państw Współpracy Państw Zatoki niezmiennie największym wyzwaniem. Pojmowanie problematyki Iranu w kategoriach fundamentów rywalizacji wewnątrz Rady byłoby tezą przesadną, ale nie można powiedzieć, aby Rada prowadziła wspólną politykę wobec szyckiego sąsiada. Każde państwo członkowskie RWPZ posiada autonomię w kształtowaniu swych relacji z Teheranem i każde z nich inaczej postrzega i buduje współpracę z tymże państwem. Co więcej, skala i charakter relacji poszczególnych państw z Iranem są różne. Dobrze odzwierciedla to zestawienie relacji Arabii Saudyjskiej i Omanu z Teheranem.

Arabia Saudyjska wraz z Bahrajnem są najbardziej nieufne wobec możliwości całkowitej normalizacji stosunków z islamską republiką, mimo że utrzymują je na najwyższym poziomie ambasadorów. Rijad i Al-Manama najbardziej obawiają się ekspansyjnej polityki Iranu wobec arabskich krajów regionu Zatoki Perskiej. Sułtanat zaś wśród państw RWPZ utrzymuje najlepsze stosunki z szyckim sąsiadem, choć nie czyni tego w sposób manifestacyjny i jednoznaczny dla społeczności międzynarodowej. W tym kontekście należy wskazać, że sułtan Kabus Ibn Said był pierwszym przywódcą, który złożył wizytę w Iranie po wyborze Hasana Ruhaniego na prezydenta Iranu<sup>45</sup>. Podkreśleniem rangi relacji była rewizyta irańskiego prezydenta w Maskacie w 2014 r.<sup>46</sup> Oman okazał się kluczowym mediatorem pomiędzy grupą 5+1 a Iranem, co umożliwiło w listopadzie 2013 r. podpisanie w Genewie porozumienia w sprawie przyszłości irańskiego programu atomowego<sup>47</sup>. Niewątpliwie wśród państw RWPZ Oman utrzymuje najlepsze i najbardziej wymierne w kontakty z Iranem także w sferze gospodarczej.

---

<sup>45</sup> Wizyta miała miejsce między 25 i 27 sierpnia 2013. Sułtan spotkał się wówczas także z ajatollahem Alim Hameneim oraz szefem parlamentu Alim Laridżanim; [www.reuters.com/article/2013/08/25/us-iran-oman-idUSBRE97O06820130825](http://www.reuters.com/article/2013/08/25/us-iran-oman-idUSBRE97O06820130825) [12.09.2014].

<sup>46</sup> Wizyta odbyła się 12 marca 2014. W jej trakcie podpisano umowę o dostawie 10 mld irańskiego gazu do Omanu przez 25 lat oraz o omańskich inwestycjach w irańskim sektorze petrochemicznym na kwotę 4 mld dolarów. „Moyen Orient”, Juillet–Septembre 2014, s. 52–53.

<sup>47</sup> Grupa 5+1 obejmuje USA, Rosję, Chiny, Niemcy, Francję i Wielką Brytanię. Porozumienie podpisano 24 listopada 2013 i był to pierwszy dokument łączący USA i Iran od 1979 r. „Moyen Orient”, Juillet–Septembre 2014, s. 36–37.

Istotnym momentem w obecnych relacjach Iranu z RWPZ było genewskie porozumienie z końca 2013 r. Wydaje się, że wstępne porozumienie Stanów Zjednoczonych z Iranem w jednej z najważniejszych kwestii dla społeczności międzynarodowej ostatnich dekad spowodowało, a może wręcz wymusiło, pewną odwilż w relacjach arabskich państw Zatoki Perskiej z irańskim sąsiadem. Arabia Saudyjska, najbardziej sceptycznie nastawiona do możliwości normalizacji stosunków z Iranem, formalnie ogłosiła gotowość zorganizowania wizyty szefa irańskiej dyplomacji w Rijadzie<sup>48</sup>. Dodatkowo obserwuje się intensyfikację wizyt wysokiego szczebla pomiędzy państwami RWPZ i Iranem<sup>49</sup>. Poprawne relacje z Iranem, utrzymywane przez cztery państwa Rady (Oman, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar i Kuwejt) oraz próby dalszego ich pogłębiania, z pewnością nie są życzliwie przyjmowane w Arabii Saudyjskiej i tym samym w Bahrajnie, jednakże ewentualne negatywne oceny oraz głosy krytyczne nie są upubliczniane. Próba uczynienia z Iranu przewidywalnego partnera arabskich państw Zatoki Perskiej, nawet jeśli jest ryzykowna, to jest na tyle istotna dla Stanów Zjednoczonych i społeczności międzynarodowej *sensu largo*, iż Rijad nie może pozwolić sobie na torpedowanie tego rodzaju wysiłków. Rijad wydaje się znajdować pod umiarkowaną dyplomatyczną presją Waszyngtonu, polegającą na próbach przekonywania rodu Saudów do nowego otwarcia z Iranem<sup>50</sup>.

Problematyka normalizacji stosunków pomiędzy sunnickim Królestwem Arabii Saudyjskiej a szyicką Islamską Republiką Iranu, dwoma największymi gospodarczo i militarnie państwami Zatoki Perskiej, jest coraz częściej podnoszona przez saudyjskich publicystów, którzy widzą w tym korzyść dla Rady Współpracy Państw Zatoki, nazywając Iran „idealnym partnerem dla narodów Zatoki”<sup>51</sup>.

## **Prymat bezpieczeństwa**

W obliczu rosnącego zagrożenia ze strony Islamskiego Państwa Iraku i Syrii (ISIS), które przejęło kontrolę nad częścią terytorium obydwu państw, nowego znaczenia nabiera polityka bezpieczeństwa jako fundamentu jedności RWPZ. Zagrożenie ze strony terrorystów ISIS jest w regionie traktowane w kategoriach transgranicznych. Dowodem tego są słowa saudyjskiego szefa dyplomacji, księcia Sau-

---

<sup>48</sup> [www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/05/saudi-arabia-reveals-invitation-iranian-fm-20145144401119259.html](http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/05/saudi-arabia-reveals-invitation-iranian-fm-20145144401119259.html) [12.09.2014]. Do 15 września 2014 r. do wizyty nie doszło.

<sup>49</sup> 1 czerwca 2014 emir Kuwejtu, szejk Sabah al-Ahmad as-Sabah złożył oficjalną wizytę w Teheranie, [www.english.alarabiya.net/en/News/2014/06/01/Kuwait-s-emir-makes-landmark-visit-to-Iran.html](http://www.english.alarabiya.net/en/News/2014/06/01/Kuwait-s-emir-makes-landmark-visit-to-Iran.html) [12.09.2014]. Szef irańskiej dyplomacji, Mohamed Zarif w grudniu 2013 r. odbył regionalną podróż po wszystkich państwach RWPZ z wyjątkiem Arabii Saudyjskiej i Bahrajnu, [www.english.alarabiya.net/en/News/middle-east/2013/12/03/Iran-s-Zarif-stretches-Gulf-trip-to-include-UAE-.html](http://www.english.alarabiya.net/en/News/middle-east/2013/12/03/Iran-s-Zarif-stretches-Gulf-trip-to-include-UAE-.html) [12.09.2014].

<sup>50</sup> [www.arabnews.com/news/580721](http://www.arabnews.com/news/580721) [12.09.2014].

<sup>51</sup> M. Al-Harhi, *Iran-Gulf Alliance Can Benefit Region*, „Arab News”, 04.06.2014, s. 4.

da al-Fajsala, który podkreślił międzynarodową skalę zagrożenia, wskazując, że wojna z tą organizacją może potrwać nawet 10 lat<sup>52</sup>. W tym kontekście sukcesem Arabii Saudyjskiej i całej Rady Współpracy Państw Zatoki było przeprowadzenie w Dżiddzie międzynarodowej konferencji na temat bezpieczeństwa, która wpisuje się w ogłoszoną 10 września 2014 r. przez prezydenta Stanów Zjednoczonych strategię przeciwko ISIS<sup>53</sup>. Jej rezultaty są istotne na płaszczyznach politycznej i wojskowej. Uzgodniono bowiem wspólną arabską strategię popierającą amerykańskie plany nalotów na pozycje ISIS w Iraku i Syrii, nie wykluczając możliwości militarnego zaangażowania państw arabskich w konflikt<sup>54</sup>. Porozumienie przybliżyło także możliwość normalizacji relacji pomiędzy Arabią Saudyjską i Irakiem, co podkreślają deklaracje ministra spraw zagranicznych Królestwa o przywróceniu przyjaznych stosunków bilateralnych. Z powodu prowadzenia polityki regionalnej oraz granicy z Irakiem i Jemenem – państwami, których stabilność polityczna jest zagrożona i z których płynie realne zagrożenie terrorystyczne – Arabia Saudyjska prowadzi najbardziej aktywną politykę wojskową<sup>55</sup>. Rijad pozostaje w światowej czołówce państw wydających najwięcej na sprzęt wojskowy<sup>56</sup>.

Zwraca uwagę fakt, że kraje członkowskie RWPZ, utrzymując wielostronną współpracę militarną z państwami Zachodu, szczególnie z USA, Wielką Brytanią i Francją u utrzymując na swoim terytorium bazy wojskowe tych państw oraz współpracując z NATO w ramach Stambulskiej Inicjatywy Współpracy, nie były do tej pory w stanie wypracować wspólnego ośrodka dowodzenia<sup>57</sup>. Wydaje się, że państwa RWPZ mimo posiadanych nowoczesnych armii, pozostają zależne w kwestii własnego bezpieczeństwa od zagranicznych partnerów, a w szczególności od Stanów Zjednoczonych<sup>58</sup> i preferują oddanie sprawy własnego bezpieczeństwa w ręce Waszyngtonu. Niemniej takie kroki, jak interwencja w Bahrajnie (marzec 2011 r.), wypracowanie planu pokojowego dla Jemenu (listopad 2012 r.)

---

<sup>52</sup> Słowa padły podczas paryskiej konferencji dotyczącej pokoju i bezpieczeństwa w Iraku, 15 września 2014 r.; [www.aawsat.net/2014/09/article55336625](http://www.aawsat.net/2014/09/article55336625) [14.09.2014].

<sup>53</sup> [www.whitehouse.gov/blog/2014/09/10/president-obama-we-will-degrade-and-ultimately-destroy-isis](http://www.whitehouse.gov/blog/2014/09/10/president-obama-we-will-degrade-and-ultimately-destroy-isis) [14.09.2014]. Konferencja odbyła się w Dżeddzie 11 września 2014 r. z udziałem ministrów spraw zagranicznych USA, państw RWPZ, Libanu, Jordanii, Egiptu i Iraku. „Al-Jazirah”, 12.09.2014, s. 39.

<sup>54</sup> Arabia Saudyjska, Katar i Emiraty Arabskie przyłączyły się do nalotów na pozycje ISIS w Syrii.

<sup>55</sup> W sierpniu 2013 r. władze w Rijadzie próbowały w sposób możliwie nieformalny nakłonić Rosję do zmiany polityki wobec kryzysu syryjskiego, proponując zakup rosyjskiej broni za kwotę 15 mld dolarów. Te próby skończyły się niepowodzeniem. W grudniu 2013 r. Rijad ogłosił wsparcie dla armii libańskiej w wysokości 3 mld dolarów. Książę Saud al-Fajsal zapowiedział ponowne otwarcie saudyjskiej ambasady w Bagdadzie, uzależniając to od zagrożenia terrorystycznego. Arabia Saudyjska nie mianowała ambasadora w Iraku od 1990 r.; [www.arabnews.com/featured/news/629931](http://www.arabnews.com/featured/news/629931) [14.09.2014].

<sup>56</sup> W 2012 Arabia Saudyjska zajmowała 5. miejsce w światowym rankingu importerów broni. „Moyen-Orient”, *Bilan...*, s. 70.

<sup>57</sup> Z państw RWPZ. Katar, Kuwejt, Emiraty Arabskie i Bahrajn współpracują w ramach Istambulskiej Inicjatywy Współpracy. Nie przystąpiły Rijad i Maskat. „Moyen-Orient”, Janvier–Mars 2013, s. 53.

<sup>58</sup> Łączna liczebność armii RWPZ wynosi ok. 350 tys. żołnierzy. *Ibidem*, s. 49–52.

i przyjęcie strategii walki z ISIS (2014 r.) świadczą o ich zdolności do koordynowania wysiłków w zakresie umacniania bezpieczeństwa<sup>59</sup>. W polityce tej zauważalna zaczyna być tendencja pozyskiwania nowych partnerów. Dowodem na to są nowe umowy o współpracy wojskowej członków Rady z Indiami i Indonezją<sup>60</sup>. Skala współpracy z państwami azjatyckimi w tym obszarze jest nieporównywalna do tej z partnerami zachodnimi, jednakże wpisuje się w ogólny kierunek przyjęty przez przywódców Rady do poszukiwania nowych sojuszy strategicznych poza obszarem euroatlantyckim. W tym kontekście przywołać należy azjatycką podróż saudyjskiego następcy tronu, księcia Salmana Ibn Abd al-Aziza do Indii, Chin, Japonii i Pakistanu<sup>61</sup>.

### Próba prognozy sytuacji

Państwa RWPZ są dwunastą siłą gospodarczą świata z osiągniętym w roku 2013 PKB przekraczającym 1,5 trylionu dolarów, co jest wielkością wyższą od Australii czy Hiszpanii<sup>62</sup>. Międzynarodowa agencja ratingowa Standard & Poor's klasyfikuje systemy ekonomiczne państw Rady na poziomie od AA- do AA, a zatem traktuje je jako bardzo stabilne<sup>63</sup>. Credit Suisse prognozuje, że Arabia Saudyjska do roku 2030 stanie się siódmym na świecie największym wschodzącym rynkiem, jakkolwiek uzależnia tę prognozę od procesu liberalizacji gospodarczej i wdrożenia pakietu reform ekonomicznych<sup>64</sup>.

Cechą charakterystyczną dynamicznego rozwoju państw Zatoki jest realizacja tzw. megaprojektów infrastrukturalnych, na wielką skalę. Ich przykładem jest projekt rijadzkiego metra (wartość 22,5 mld dolarów), Lusail City w Katarze (45 mld dolarów), nowego portu i strefy ekonomicznej w Dukum w Omanie (20 mld dolarów) oraz wspólny dla sześciu państw Rady sztandarowy projekt sieci kolejowej łączącej wszystkie państwa RWPZ (15,4 mld dolarów)<sup>65</sup>. Łączna wartość wszystkich obecnie realizowanych dużych projektów w regionie przekracza 200 mld dolarów, co pokazuje nie tylko skalę zasobności państw Rady, ale także, co istotniejsze, kierunek rozwoju. Głównym źródłem wpływów pozostają nadal węglowodory. Region zaspokaja ok. 24% światowych potrzeb ropy naftowej i 11%

---

<sup>59</sup> F. Dazi-Heni, *Le Conseil de Cooperation du Golfe: Une cooperation de securite et de defense renforcee ?*, Sciences Po. 2011.

<sup>60</sup> Indie podpisały umowę z Emiratami Arabskimi w 2003 r., z Omanem w 2005 r., z Katarzem 2008 r. i Arabią Saudyjską w 2014 r. „Moyen-Orient”, *Bilan...*, s. 70.

<sup>61</sup> Podróż odbyła się pomiędzy styczniem i marcem 2014.

<sup>62</sup> „The Middle East”, *GCC, from Strength to Strength*, July–August 2014, s. 35.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>64</sup> „Arab News”, *KSA to grow as 7<sup>th</sup> Largest Emerging Market by 2030*, 27.07.2014, s. 13.

<sup>65</sup> Zob.: [www.arabianindustry.com/construction](http://www.arabianindustry.com/construction) [16.09.2014]; [www.gulfnews.com/business/general/gcc-railway-project-estimated-to-cost-15-4b-1.1292154](http://www.gulfnews.com/business/general/gcc-railway-project-estimated-to-cost-15-4b-1.1292154) [16.09.2014].

gazu<sup>66</sup>, zaś zasoby oceniane są na ponad 486 mld baryłek<sup>67</sup>. Istotnym zjawiskiem jest rozwój sektora pozanaftowego i przyciągnięcie bezpośrednich inwestycji zagranicznych w sektorach infrastruktury, telekomunikacji, turystyki, nieruchomości oraz energii odnawialnych<sup>68</sup>. Traktując o finansach RWPZ, trzeba podkreślić, że sześć państw Rady dysponuje kwotą niemalże 1,6 tryliona dolarów w ramach państwowych funduszy inwestycyjnych (*sovereign wealth funds*). Jest to o tyle istotne, że fundusze te stanowią swego rodzaju bufor bezpieczeństwa w przypadku np. poważnych spadków cen na globalnych rynkach energetycznych oraz są podstawowym źródłem przyszłych świadczeń społecznych<sup>69</sup>. Kolejnym filarem rozwoju RWPZ są inwestycje w edukację i innowacje. Wszystkie państwa Rady bez wyjątku, w zależności od własnych potrzeb i prognoz, są w trakcie nie tylko budowania centrów akademickich, lecz także próbują promować kulturę, naukę i kształcenia własnych społeczeństw. Dzieje się to dwoma komplementarnymi wobec siebie drogami. Pierwszą z nich jest system stypendialny za granicą; drugą – powoływanie do życia filii uniwersytetów europejskich i amerykańskich<sup>70</sup>.

Powyższym pozytywnym tendencjom i dobrym wskaźnikom ekonomicznym towarzyszą równoległe liczne wyzwania i problemy, na które rządy muszą znajdować odpowiedzi i wobec których muszą wypracować długofalową strategię. Do najpoważniejszych należy szeroko pojęty aspekt demograficzny i jego wpływ na kształtowanie się rynku pracy. Obecnie 24% społeczeństw Zatoki stanowią osoby poniżej 25 roku życia, co powoduje konieczność pilnego tworzenia nowych produkcyjnych miejsc pracy. Dodatkowo w czterech państwach (Kuwejcie, Bahrajnie, Katarze i Emiratach Arabskich) mieszka więcej obcokrajowców niż ludności miejscowej. Paradoksalnym zjawiskiem jest, że w najsilniejszym i najważniejszym dla gospodarek RWPZ sektorze energetycznym pracuje nieco ponad 1% miejscowej ludności, zaś w sektorze rządowym ponad 20%. Problemem pozostaje, mimo podjętych i realizowanych programów, unarodowienie rynków pracy we wszystkich państwach. Unarodowienie należy pojmować w kategoriach promowania kultury pracy przez ludność miejscową i walkę ze zjawiskiem niechęci do wykonywania pewnych zawodów, których status niesłusznie uchodzi za niski i niegodny ludności miejscowej<sup>71</sup>.

Próbując dokonać pewnej ogólnej oceny, należy jednoznacznie pozytywnie ocenić fakt nie tylko dostrzeżenia przez rody panujące konieczności dywersyfikowania źródeł dochodów i zmniejszania udziałów surowców energetycznych

---

<sup>66</sup> [www.gulfnews.com/business/economy/gcc-to-remain-stable-despite-oil-price-decline-11298472](http://www.gulfnews.com/business/economy/gcc-to-remain-stable-despite-oil-price-decline-11298472) [16.09.2014].

<sup>67</sup> [www.gulfbase.com](http://www.gulfbase.com) [16.09.2014].

<sup>68</sup> „The Middle East”, *GCC...*, s. 36–37.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 40–44.

<sup>71</sup> A. Al-Khouri, *Population Growth and Government Modernisation Efforts the Case of GCC Countries*, „International Journal of Research in Management and Technology”; „The Middle East”, *GCC...*, s. 38.



w dochodach swoich państw, ale podjęcie w tym kierunku konkretnych decyzji, które już przyniosły rezultaty w postaci zmniejszenia do 33% udziału sektora węglowodorów w PKB RWPZ<sup>72</sup>. Niemniej ważne jest zrównoważenie przez te państwa wydatków na realizację projektów infrastrukturalnych w formie megaprojektów z wydatkami jakościowymi w formie inwestowania m.in. w edukację oraz inne sfery, pobudzające rozwój społeczny tych państw.

Biorąc pod uwagę powyżej wspomniane czynniki i dane ekonomiczne może ostrożnie prognozować stabilny i trwały rozwój gospodarek RWPZ i dalsze inwestowanie w kierunku zmniejszania udziału sektora węglowodorów w wytwarzaniu PKB poszczególnych państw. Rada Współpracy Państw Zatoki stała się dzięki właściwemu zarządzaniu kapitałem swego rodzaju oazą stabilizacji i dobrobytu w świecie arabskim, ale także liczącym się partnerem w sferze globalnej problematyki gospodarczej, wojskowej i politycznej. Oaza ta niewątpliwie funkcjonuje w trudnym otoczeniu, jakim jest niestabilna sytuacja w Jemenie i Iraku, zagrażająca bezpośrednio bezpieczeństwu Arabii Saudyjskiej i w mniejszym stopniu pozostałym państwom Rady. Nierozwiązana pozostaje kwestia Iranu i jego polityki w regionie, dalszych losów negocjacji w ramach grupy 5+1 oraz ich konsekwencji dla arabskich państw Zatoki Perskiej. Trudno jest się spodziewać w krótkiej perspektywie kilku lat normalizacji relacji Teheranu z Rijadem, ponieważ obecnie zbyt wiele czynników wskazuje na destrukcyjną rolę szyickiego sąsiada w Zatoce<sup>73</sup>.

Państwa zachodnie nadal będą wspierały politycznie państwa RWPZ i współpracowały z nimi w dziedzinie militarnej dla osiągnięcia stabilności i równowagi sił w regionie, ogarniętym kilkoma poważnymi konfliktami.

### **The future of the Cooperation Council for the Arab States of the Gulf after the Arab Spring**

The aim of this paper is to widely discuss the political situation of the Gulf Cooperation Council in the aftermath of the Arab Spring and to present the complexity of the relations between the member states of the Council and to describe their regional relationships especially regarding the aspect of rivalry and difficult neighborhood with Iran and cooperation with the United States. A larger part of the article is dedicated to the phenomena of the fundamentals of unity between the Gulf states but also the sources of disharmony and disunity that prevent the further deepening and strengthening of intra-Gulf relations which should materialize in the formation of a Gulf Union. The article aspires also to give a forecast of possible scenarios of political and economic development in the GCC region upon the basic economic and social data. This forecast is presented in relation with the challenges that this region is facing.

**Key words:** Gulf Cooperation Council, Gulf Union, Arab Spring, GCC security, Iran-GCC relations

---

<sup>72</sup> [www.gulfnews.com/business/economy/iif-forecasts-strong-growth-prospects-for-gcc-countries-1.1328499](http://www.gulfnews.com/business/economy/iif-forecasts-strong-growth-prospects-for-gcc-countries-1.1328499) [16.09.2014].

<sup>73</sup> Wsparcie Iranu dla ruchu Hutich w Jemenie, wspieranie separatyzmu szyickiego w Bahrajnie, spór z Emiratami Arabskimi o kontrolę nad trzema wyspami w Zatoce: Mały Tunb, Wielki Tunb i Abu Musa.